Tylko do użytku służbowego.

MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 2 WRZEŚNIA 1943 r.

/P o r a n n y/

Uwagi wstępne.

Sprawy polskie.

W związku z ostatnim artykułem londyńskiego Times'a, stacje Osi wznowiły propagandę w sprawie Polski, próbując wykazać, że artykuł Times'a jest nowym dowodem, iż W.Brytania zrzeka się swych praw w Europie Wschodniej i gotowa jest oddać Polskę Sowietom.

Zasługuje na uwagę artykuł "V.B." z dnia dzisiejszego /1.IX./ /patrz DNB, po niemiecku, 1.IX. g.21.05./

Sprawy ogólne.

Przemówienie Churchilla nie wywołało jak dotychczas specjalnie ciekawych komentarzy. Stacje włoskie powiedziały, że cały świat spodziewał się bardziej rewolucyjnej mowy. Jeden z komentatorów włoskich powiedział, że Włosi wdzięczni są Churchillowi, że oszczędził im tym razem obelżywych uwag. Omawiając słowa Churchilla, że Stalin, jako główno-dowodzący, nie może opuścić frontu, jedna ze stacyj włoskich przypomniała, że prezydent Roosevelt jest również główno-dowodzącym. /Rzym, po angielsku, 31. III.g.22.00./

I.

Dotyczące Polski.

DNB, /Berlin/, po niemiecku, 1.IX. godz.13.05.

Dzisiejszy "Voelkischer Beobachter" zamieszcza artykuł, zatytułowany :"Polski generał emigrant oświadczył, że Niemcy zostały zmuszone do obecnej wojny". Artykuł podnosi, że w związku z rocznicą wojny, polski generał Sosnkowski oświadczył co następuje : "W dniu 31-go sierpnia 1939 r. Polska przyjęła decyzję, która była przyczyną mobilizacji powszechnej. Był to punkt zwrotny w historji Europy. Hitler został zmuszony do rozpoczęcia wojny, chociaż miał nadzieję, że w dalszym ciągu osiągać będzie bezkrwawe zwycięstwa". Innemi słowy, jak pisze gazeta, Niemcy chciały zachować pokój, lecz Polska chciała wojny i rozpętała wojnę na rozkaz Londynu i Paryża. Potwierdza to zresztą dalsze oświadczenie Sosnkowskiego, który powiedział, że "Polska świadomie zdecydowała się na wojnę przeciwko Niemcom, działając w ten sposób w interesach demokracyj zachodnich". Gazeta pisze, że jedyną rzeczą ciekawą dla Niemiec w oświadczeniu Sosnkowskiego jest stwierdzenie, że Polska świadomie wywołała wojnę w roku 1939, działając jako narzędzie w rękach W.Brytanji,

Francji i światowego żydostwa. Według Sosnkowskiego, Fuehrer osiągał bezkrwawe zwycięstwa. Niewątpliwie to właśnie oburzało guwernantki w Londynie i w Waszyngtonie. Nie chcieli tam, by Hitler osiągnął sukcesy. Gazeta stwierdza, że sojusznicy spodziewali się łatwego zwycięstwa nad Niemcami, ale nadzieje spełzły na niczem, i przyszłość również gotuje im rozczarowanie.

CALAIS, po angielsku, D-t.B.B.C., 30.VIII.g.23.30.
Brytyjski minister spraw zagranicznych złożył oświadczenie o rzekomych okrucieństwach niemieckich w Polsce. Oświadczenie to nie jest na niczem oparte. Chodzi tu o zwykłe oszczerstwo, przy pomocy którego międzynarodowe żydostwo pragnie wywołać nienawiść do narodu niemieckiego. Już podczas zeszłej wojny prasa angielska zamieszczała mnóstwo tego rodzaju wiadomości, a po wojnie się okazało, że była to zwykła propaganda. Teraz ta propaganda ma jeszcze inny cel: należy za wszelką cenę odwrócić uwagę od morderstwa 10.000 oficerów polskich, od wypadków w Winnicy, od zniknięcia przeszło miliona Polaków w Rosji Sowieckiej i t.d. Od czasu śmierci Sikorskiego emigranci polscy słusznie się obawiają, że rząd brytyjski bynajmniej nie zamierza domagać się od rządu sowieckiego zagwarantowania granic Polski z roku 1939. W kołach angielskich wszyscy zdają sobie sprawę, że Churchill gotów jest nawet oddać bolszewikom połowę Europy. Dlatego też, kiedy Eden mówi o Polsce, należy mu postawić proste pytanie : "Czy rząd brytyjski gotów jest domagać się od Związku Sow., by ten ostatni wyrzekł się swych pretensji do terytorium polskiego, zajętego przez armję czerwoną we wrześniu roku 1939"? Odpowiedź na to pytanie brzmi oczywiście odmownie.

WROCŁAW, po angielsku, D-t.B.B.C., 31.VIII.g.22.30.
Komentarz polityczny Williama Joyce'a, który m.inn. powiedział, że "wojna wywołana została przez W.Brytanję, która ofiarowała reakcyjnej klice w Polsce bezwarunkowe gwarancje. Klika zaś sądziła, że będzie mogła zgnieść naród niemiecki, który tyranizowała. Pretekstem wojny była nienaruszalność terytorium Polski. Wątpię jednak czy ktoś na świecie przypuszcza, że bolszewicy oddadzą dobrowolnie zajęte przez nich ziemie. Sikorski, który chciał domagać się odrodzenia przedwojennej Polski i demonstrował swoją opozycję względem Moskwy, jak wiadomo zginął "przypadkowo", a obecnie Times domaga się oddania Sowietom reszty Europy wschodniej."

NBBS, /Oś/, po angielsku, D-t.B.B.C., 31.VIII.g.20.30.
Rządy emigracyjne w Londynie wykazują duże zaniepokojenie z powodu artykułu Times'a. Zaniepokojeni są zwłaszcza Polacy, którzy przypuszczają, że cała prawie Europa oddana będzie Rosji.

WORKERS CHALLENGE, /Oś/, po angielsku, D-t.B.B.C., 31.VIII.g.20.10.
Omawiając stosunek St.Zjednoczonych do rządów emigracyjnych, powiedziano m.inn.: "Któż może twierdzić, że Polska przed wojną była demokracją? Nic podobnego! Była to kapitalistyczna i wojskowa dyktatura!

ZEESEN, po hiszpańsku, D-t.B.B.C., 31.VIII.g.18.30.
Pogadanka o rocznicy wojny : rząd niemiecki zmuszony był do zastosowanie siły względem Polski, która prześladowała obywateli niemieckich. Jednak rząd polski był całkowicie pod wpływem W.Brytanji. Jak się teraz okazuje, W.Brytania nie uczyniła nic, by pomóc Polsce. w czasie wojny.

II.

O g ó l n e.

RZYM, po francusku, D-t.B.B.C., 30.VIII.g.22.45.
Wrogość W.Brytanji w stosunku do nas wytłomaczyć można jak następuje : W.Brytanja nie może wybaczyć Włochom, że odważnie i sami obalili reżim, który gnębił ich w przeciągu 20-stu lat. Brytyjczycy twierdzą, że walczą przeciwko faszyzmowi, ale faszyzm we Włoszech już przecież nie istnieje.

MOSKWA, po niemiecku, D-t.B.B.C., 31.VIII.g.18.45.
Johannes Schroeder, pastor dywizyjny 37 dywizji piechoty odczytał wezwanie do protestantów niemieckich, by walczyli przeciwko Hitlerowi : w nowych Niemczech kościół protestancki będzie mógł działać swobodnie, wszyscy powinni się połączyć dla wspólnej walki.
Później nadawano pogadankę majora von Frankenberga, b.dowódcy eskadry lotniczej, i pisarza Bredela.

BUDAPESZT, po niemiecku, D-t.B.B.C., 31.VIII.g.17.00.
Jak donoszą z Helsinek, pogłoski o zamierzonym pokoju oddzielnym Finlandji są tam dementowane. Jeśli jednak Finlandja otrzyma od Zw.Sowieckiego jakieś konkretne propozycje, sytuacja może się zmienić. Finowie uważają, że nie oni, lecz strona przeciwna winna zrobić propozycje. Finlandja uważa się za stronę poszkodowaną i nie zamierza zmieniać swego poglądu.